

**PRO MEMORIA PROF. DR HAB. JANINA JENTYS-SZAFEROWA
(1895—1983)**



Prof. Janina Jentys-Szaferowa, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Botanicznego urodziła się przed 92 laty, i po pracowicie wypełnionym życiu zmarła 16 stycznia 1983 roku. Spoczęła na cmentarzu Rakowickim w Krakowie przy boku swego męża, wielkiego przyrodnika polskiego prof. dra Władysława Szafera.

Większość prac tej uczonej dotyczy drzew. Szczególnie umiłowała rodzaj *Betula*, wiele czasu poświęcając na wyjaśnienie pochodzenia brzozy ojcowskiej. Nie

pomijała nigdy problematyki historycznej, co ujawniło się zwłaszcza w interesujących rozprawach dotyczących zmienności, systematyki oraz historii grabu i ostrii.

Przez wiele lat prof. Jentys-Szaferowa była kierownikiem Zakładu Zmienności Roślin Instytutu Botaniki PAN, w którym zostawiła małą grupkę wielce życzliwych Jej uczniów. Życiorys profesor (i wykaz publikacji) został przedstawiony kiedy ukończyła 75 lat życia (Wiadomości Botaniczne 14 (4): 269—275). Nie można jednak poprzestać na faktach tam podanych, bowiem i później praca naukowa absorbowowała prof. Jentys-Szaferową w dalszym ciągu, nawet i wtedy, gdy z trudnością tylko mogła posługiwać się swoim wzrokiem. Oprócz 8 wznowień wydania „Poznaj 100 roślin” ukazały się: „Badania systematyczno-doświadczalne nad *Betula oycoviensis* Besser”, „Przegląd badań nad zmiennością roślin wykonanych w Polsce w ostatnim 25-leciu”, cz. I i II, „Drugie 10 lat badań nad brzozą ojcowską”, „Morfologia, systematyka i zmienność”, „Studies on the epidermis of recent and fossil fruits of *Carpinus* and *Ostrya* and its significance in the Systematics and History of these genera”.

Działalność naukowa prof. Jentys-Szaferowej trwała ponad 60 lat. Dorobek Jej obejmuje 83 pozycje, w tym 26 prac oryginalnych, o dużym walorze poznawczym. Nie napisała nigdy „grubego” podręcznika, prawdopodobnie nie czując takiej potrzeby, gdyż jedynie przez krótki okres była wykładowcą. Stworzyła jednak znacznie więcej — opracowując oryginalną metodę graficzną zwaną „Metodą linii wielkości i kształtu”, lub krótko: metodą Jentys-Szaferowej. Pozwala ona przy całej prostocie i przejrzystości na jednoczesną analizę wielu cech. Można powiedzieć, że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych naszego stulecia metoda graficzna zastępowała skomplikowane metody komputerowe, a do dnia dzisiejszego nie straciła na znaczeniu i stosowana jest w wielu, nawet bardzo bogatych krajach świata. Już ta jedna praca sprawiła, iż nazwisko prof. dr hab. Janiny Jentys-Szaferowej weszło na trwałe do literatury i zapewniło Jej miejsce w światowej nauce.

Nie ma obecnie potrzeby przypominać całego Jej dorobku naukowego, warto natomiast zwrócić uwagę na drobny artykuł wydrukowany w 1959 roku w popularno-naukowym czasopiśmie „Chrońmy przyrodę ojczystą”, który w ówczesnych czasach nastawionych na konserwatywną ochronę przyrody wywołał wiele krytycznych uwag. Prof. Jentys-Szaferowa postulowała w nim, aby w małych rezerwach przyrody utworzonych dla ochrony roślinności prowadzić indywidualną gospodarkę pod kierunkiem ekologa, a nie zostawiać ich własnemu losowi.

Postulat ten oparła prof. Jentys-Szaferowa na własnych spostrzeżeniach. Prowadząc przez wiele lat badania nad brzozą ojcowską w rezerwacie utworzonym na jej klasycznym stanowisku (*locus classicus*) w Hamerni, obserwowała stopniowe wymieranie „gatunku” wskutek zacieniania przez inne gatunki drzew. W następnych latach poglądy prof. Jentys-Szaferowej znalazły potwierdzenie, gdyż wiele rezerwatów straciło rację bytu, ponieważ chronione w nich rośliny, a nawet całe zbiorowiska wyginęły. Nie ulega więc wątpliwości, że prof. Jentys-Szaferowa jest w Polsce jednym z prekursorów kierunku preferującego czynną ochronę przyrody.

Ostatnia sprawa na którą warto zwrócić uwagę, to rola prof. Jentys-Szaferowej

w popularyzowaniu nauki. Jeszcze w początkach swej działalności naukowej wygłaszała w radio szereg pięknych, pouczających pogadanek o ciekawych roślinach, lub interesujących pod względem przyrodniczym krajach. Niektóre z nich później zostały ogłoszone drukiem nawet w prasie codziennej, po innych zachowały się maszynopisy. Prof. Jentys-Szaferowa jest niewątpliwie rekordzistką wśród botaników polskich jeżeli chodzi o wysokość nakładu jednego tytułu popularyzującego botanikę. Tytułem tym jest niewielki ilustrowany klucz do oznaczania roślin pt. „Poznaj 100 roślin”, który naszym najmłodszym obywatelom, bo uczniom klas szkół podstawowych, umożliwiał pierwsze zapoznanie się z niektórymi krajowymi roślinami. 23 wydania tego klucza miało łączny nakład znacznie przekraczający milion egzemplarzy.

Prof. Jentys-Szaferowa nie mogła na szerszą skalę wykazać swoich talentów pedagogicznych, bowiem zaledwie przez dwa semestry prowadziła wykłady dla studentów biologii pt. „Zagadnienia z morfologii drzew”. Ówcześni słuchacze pamiętają, iż były one niezwykle jasne i doskonale wygłaszane. Wiadomo, że profesor przygotowywała się do nich sumiennie, ponieważ przekazywanie wiedzy uważała za jedną z powinności pracownika nauki. Wcześniej jeszcze, jako asystentka prowadziła na Uniwersytecie Jagiellońskim ćwiczenia z systematyki roślin. W notatkach zachowanych z tamtego okresu znajdują się doskonale rysunki, można więc przypuszczać, że również te zajęcia prowadziła na wysokim poziomie.

Prof. Janina Jentys-Szaferowa była pełna kobiecego wdzięku, zawsze zadbana i uśmiechnięta. Chętnie uczęszczała do kina i teatru, nie stroniła od przyjęć i spotkań towarzyskich. Nic więc dziwnego, że inspirowała do organizowania w Instytucie Botaniki balów karnawałowych, dbając przy tym, aby nie zabrakło różnych atrakcji. Była także kochającą żoną i matką, a począwszy od dnia swego ślubu z prof. W. Szaferem, również najlepszą „pielęgniarką” tego uczonego. Nie można się przeto dziwić, że w dniu 1 lipca 1961 roku prof. Szafer napisał na egzemplarzu „Miocieńskiej Flory ze Starych Gliwic” następującą dedykację przeznaczoną dla Małżonki:

Gdy przyszły smutki starości

I uderzyły w sercu dźwięki zegara

Trzy ćwierci wieku już bijącego

Oddałem Ci w podzięcie i złożyłem w miłości

Ostatnie moje grube paleobotaniczne dzieło.

Był to niewątpliwie hołd złożony za wieloletni trud włożony w utrzymanie ogniska domowego. Liczne obowiązki domowe, kłopoty z tym związane były przyczyną tego, iż prof. Jentys-Szaferowa mniej na polu naukowym osiągnęła niż mogła.

Za stosunek prof. Janiny Jentys-Szaferowej do nauki i do ludzi, do współpracowników i podwładnych należy się Jej szczególna wdzięczność i pamięć.

Jerzy Staszekiewicz